



Trwajcie, Jednoczcie się i Idźcie – CZĘŚĆ PIERWSZA

Lisa Hall, międzynarodowa koordynatorka modlitwy TWR Women of Hope

„Ja jestem krzewem winnym, wy jesteście latoroślami. Kto trwa we mnie, a Ja w nim, ten wydaje wiele owocu; bo beze mnie nic uczynić nie możecie”. (Jana 15:5)

W 2024 roku zgłębialiśmy przesłania: **Złamany, Poddany i Oddzielony dla Boga w świętości**. Odkryliśmy naszą potrzebę bycia **złamanym** z powodu naszego grzechu, **poddania** naszej woli Bogu i dążenia do **świętości**, żyjąc wyłącznie dla Boga. Nauczyliśmy się ogołacać siebie i umierać dla grzechu. W rezultacie Bóg przyciąga nas do siebie w intymności. W tej drugiej serii, **Trwajcie, Jednoczcie się i Idźcie**, zobaczymy, jak Bóg: pragnie, abyśmy **trwali** z Nim, **jednoczyli się** jako jedno Ciało Chrystusa i **szli** do świata z Jego przesłaniem zbawienia.

Trwać oznacza pozostać, kontynuować, zostać, mieszkać lub przebywać. My trwamy w Bogu, a On trwa w nas. Bóg wszechświata żyje z nami i czyni w nas Swoją dom. Jakież to niesamowite!

Kiedy zapraszasz kogoś do swojego domu, mogą istnieć obszary, do których nie dajesz mu dostępu. Potrzeba głębokiego poziomu zaufania, aby zaprosić innych do wejścia do każdego obszaru twego domu. Trwanie z Bogiem wiąże się z procesem, w którym zaczynamy Mu ufać i dajemy Mu pełny dostęp i kontrolę nad każdą dziedziną naszego życia.

Kiedy pokładamy wiarę i ufność w Jezusie jako naszym Zbawicielu, Duch Święty przychodzi, aby żyć w nas (Dz. 2:38), prowadzić nas i wprowadzać we wszelką prawdę. (Jan 14:17) Ponieważ Bóg jest duchem, kiedy stajemy się Jego dziećmi, żyjemy zarówno w świecie fizycznym, jak i w niewidzialnej sferze duchowej, w której mieszka Bóg.. „A Bóg wzbudził nas z Chrystusem i posadził z Nim w okręgach niebieskich w Chrystusie Jezusie” (Efez. 2:6). Żyjemy teraz „w Chrystusie” w duchowych sferach niebieskich. Taka jest obecna pozycja każdego chrześcijanina.

Zrozumienie naszego życia „w Chrystusie” jest niezwykle istotne. Przy zbawieniu umarliśmy dla siebie, naszych egocentrycznych pragnień i grzechu, który kiedyś nami

rządził. Zostaliśmy ożywieni w Chrystusie i napelnieni samym Bogiem. Teraz możemy żyć „w pełni żywi”, ponieważ żyjemy w Dawcy życia i przez Niego. Nasz relacyjny Bóg podąża za nami w miłości i obcuje z nami. On pragnie, abyśmy Go błogosławili naszą czcią, miłością i wdzięcznością, i pragnie, abyśmy odnaleźli radość w Jego obecności, tak jak On ma upodobanie w naszej.

Bóg opisuje naszą trwałą relację z Nim jako przymierze, na mocy którego jesteśmy oddzieleni tylko dla Niego. Intymność z Bogiem jest możliwa dzięki wyłączności relacji, tak jak mąż i żona łączą się w małżeństwie, aby być wyłącznie dla siebie. (Efez. 5:31-32). Nie wolno nam przywiązywać się do innych ludzi ani do rzeczy, które są dla nas ważniejsze niż Bóg. On ma być pierwszy w naszym życiu i wszystko, co stawiamy przed Bogiem, jest postrzegane jako złamanie tego przymierza.

Kiedy trwamy z Bogiem, On kształtuje w nas swoje boskie cechy. Bóg nas napelnia i daje nam moc do prowadzenia pobożnego życia. A kiedy wierzymy Bogu i Jego obietnicom, uczymy się ufać Jego charakterowi i przemieniamy się, by być do Niego podobni.

Jaki jest zatem nasz udział w tej relacji, jeśli trwamy z Bogiem? Bóg wzywa nas, abyśmy Go kochali (Mat. 22:37) i przyodziali się pokorę (Kol. 3:12), posłuszeństwo i bojaźń Pana (Ps. 128:1). Mamy być napelnieni Słowem Chrystusa (Kol 3:16) i żyć według Ducha (Efez. 5:18, Gal. 5:25). W 1 Liście Jana 2:6 podsumowano Boże pragnienie wobec nas: „Kto mówi, że w nim mieszka, powinien sam tak postępować, jak On (Jezus) postępował”. Dobrze jest, gdy zastanowimy się nad naszym życiem i zadamy sobie pytanie: „Do jakich dziedzin mojego życia muszę dać Bogu dostęp?” oraz „Jak muszę się zmienić, aby właściwie odzwierciedlać Jezusa?”

Niech miłość i łaska, które otrzymujemy od Boga, gdy w Nim trwamy, przepływają przez nas i przyciągają innych do relacji z Jezusem.